



Thor Obieżyświat

2013-06-11

Nazywany „największym odkrywcą XX wieku”, Norweg Thor Heyerdahl miał 87 lat, gdy lekarze zdiagnozowali u niego guz mózgu. Wielki Obieżyświat - wedle obrazowego określenia jego syna - „podniósł wiosła i wpłynął w krainę zachodzącego słońca” 18 kwietnia 2002 r. Powiadał: „Nigdy nie dożyłbym tak podeszłego wieku, gdybym nie miał swobody zaspokajania mej ciekawości”.

Swoboda, o której wspominał Norweg, wiązała się z jego – jakże nietypową dla współczesnego naukowca – niezależnością finansową. Jedną tylko książką Heyerdahla – słynna Wyprawa Kon-Tiki - doczekała się autoryzowanych przekładów na 67 języków (nie wspominając o wydaniach pirackich), a nakręcony na jej podstawie film dokumentalny dostał Oscara! Swoje „szalone” zamysły mógł więc Heyerdahl wprowadzać w życie, nie będąc zależnym od dotacji rozmaitych instytucji i komisji, którym jego teorie podobały się - albo i nie. Przeważnie to drugie.

Heyerdahl urodził się w norweskim miasteczku Larvik. Gdy mały Thor miał pięć lat, wbiegł podczas zabawy na zamrzniętą taflę fiordu. Łódź się załamała i chociaż dziecko w ostatniej chwili uratowano, niebezpieczna przygoda pozostawiła w jego psychice trwałe ślady. Heyerdahl miał od tej pory cierpieć na obsesyjny lęk przed wodą - zdumiewający u człowieka, który w trzcinowych czółnach i tratwach wyruszył na podbój oceanów świata! Norweg nauczył się pływać dopiero mając 22 lata, gdy nagły przybór rzeki na Tahiti postawił go w obliczu nowego zagrożenia.

Heyerdahl studiował zoologię i geografę na uniwersytecie w Oslo. Podczas studiów ożenił się i z młodą żoną imieniem Liv wyruszył w 1937 r. w swoją pierwszą wyprawę do Polinezji. W czasach, gdy nie było jeszcze mowy o masowej turystyce, a egzotyczne podróże należały do rzadkości, para młodych Skandynawów została... adoptowana przez naczelnego wodza Tahiti - Teriieroo. W Polinezji adopcja dorosłych ludzi nie jest niczym niezwykłym i Norwegowie mieli możliwość opanować styl życia i obyczaje tubylców. To właśnie podczas tej wyprawy Heyerdahlowi nasunęła się myśl, że ówczesna teoria, mówiąca że wyspy Polinezji zasiedlone zostały przez osadników z południowo-wschodniej Azji, jest nieprawdziwa. Norweg uważał, że podobnie jak badana przez niego flora i fauna, tak ludzie, którzy zasiedlili wyspy Polinezji przybyli z prądami morskimi - z zachodu. Heyerdahl porzuca zatem studia i całą energię koncentruje na potwierdzeniu swojej teorii o pochodzeniu Polinezyjczyków i ich kultury. Jeżeli naturalnym łącznikiem między ludami Pacyfiku miał być ocean, odpowiednie badania należało przeprowadzić w Brytyjskiej Kolumbii (Kanada) i Peru. W czasie pracy w muzeum w Brytyjskiej Kolumbii Norweg publikuje swą teorię, zgodnie z którą Polinezja została zasiedlona przez dwie kolejne fale migracji. Pierwsza dotarła na tratwach z drzewa balsa poprzez Peru i Wyspę Wielkanocną. Druga fala miała dotrzeć w kilka wieków później na Hawaje, płynąc na zestawionych parami czółnach z obecnego terenu Brytyjskiej Kolumbii.

W celu praktycznego udowodnienia swojej tezy, Heyerdahl wraz z pięcioma towarzyszami zbudował tratwę z drewna balsy, która otrzymała nazwę „Kon-Tiki”. 28 kwietnia 1947 r. wyruszyli oni w podróż z Callao w Peru w kierunku wysp Oceanii, posiadając z nowoczesnych środków technicznych jedynie radiostację. Dotarcie do wysp Tuamotu, gdzie tratwa po przebyciu ponad 4300 mil morskich osiadła na rafie, zajęło ekspedycji 101 dni. W ten sposób Heyerdahl dowiódł, że nie było przeszkód, aby starożytni Peruwiańczycy skolonizowali wyspy Polinezji. Niemniej jednak większość antropologów w dalszym ciągu uważa - bazując na



badaniach genetycznych i fizykalnych - że Polinezja została skolonizowana od zachodu, z Azji.

Wyniki swych badań Norweg opublikował dopiero w 1952 r. - na ośmiuset stronach dzieła pt.: *Amerykańscy Indianie na Pacyfiku*. Rozpiętość czasowa pomiędzy ekspedycją a poświęconą jej publikacją naukową wynikała zresztą z przyczyn „niezależnych” od podróżnika. Gdy wybuchła II Wojna Światowa i jego ojczyzna dostała się pod okupację hitlerowską, Heyerdahl wrócił do Europy i zaciągnął się jako ochotnik do formacji norweskich „cichociemnych”, która działała na terenach Finmarku. Spadochroniarz Heyerdahl zakończył tę przygodę z wysokim odznaczeniem za dzielność. Pierwsza wyprawa Heyerdahla została przez niego uwieczniona również we wspomnianej bestsellerowej książce *Wyprawa Kon-Tiki* - zekranizowanej i nagrodzonej Oscarem za najlepszy film dokumentalny w 1951 r.

W następnych latach Heyerdahl zaangażował się w wiele innych ekspedycji i projektów badawczych. Niemniej jednak najbardziej znany pozostał z wypraw morskich i propagowania teorii dyfuzjonizmu - rozprzestrzeniania się kultur przez migracje. W 1969 r. zbudował papirosową łódź „Ra”, aby zademonstrować, że starożytni Egipcjanie mogli dotrzeć do Ameryki przez Atlantyk (Ekspedycja Ra). Łódź „Ra” została przymusowo opuszczona 500 mil od wybrzeży Barbadosu na skutek nasiąknięcia. Jednakże na kolejnej łodzi - „Ra II” - która wypłynęła 17 maja 1970 r. z Maroka, Heyerdahl dopłynął do Barbadosu.

Jego kolejna ekspedycja trzcinową łodzią „Tygrys” miała zademonstrować, że możliwa była komunikacja między cywilizacją doliny Indusu a Mezopotamią. Ekspedycja wyruszyła 23 listopada 1977 r. z Iraku, napotykając jednak w drodze na przeszkody polityczne. Po pięciu miesiącach żeglugi i przepłynięciu 4,2 tys. mil, łódź „Tygrys” została w końcu spalona przez Heyerdahla w Dżibuti 3 kwietnia 1978 r. w geście protestu przeciw toczącemu się konfliktom zbrojnym na Bliskim Wschodzie i w rejonie Morza Czerwonego. Norweg wystosował przy tym list otwarty do sekretarza generalnego ONZ.

W 1991 r. Heyerdahl zbadał piramidy w Güímarze na Teneryfie i odkrył, że nie są tylko przypadkowymi stosami kamieni, lecz prawdziwymi piramidami. Norweg udowodnił także, że ich położenie ma związek z astronomicznymi obserwacjami. Według Heyerdahla Wyspy Kanaryjskie były bazą wypadową dla starożytnych podróży między Ameryką, a basenem Morza Śródziemnego. Heyerdahl odbywał także wyprawy badawcze na Galapagos i Wyspę Wielkanocną, gdzie - zgodnie ze swoim zwyczajem - „empirycznie” sprawdził prawdziwość lokalnych opowieści o gigantycznych posągach, które miały „spacerować” po wyspie.

U schyłku swego życia Norweg postawił śmiałą tezę, że mityczne bóstwo Odyn było w istocie człowiekiem, potężnym władcą, który w I w. n.e. przywędrował znaną Morza Czarnego na teren obecnej Szwecji. W ramach projektu *Jakten på Odin* („Poszukiwanie Odyna”) Heyerdahl prowadził wykopaliska w okolicy Morza Azowskiego, na terenie Azerbejdżanu, aby raz jeszcze podważyć uczone opinie innych badaczy. Jednak wielki żeglarz musiał zawiązać do Ostatniego Portu jeszcze zanim zdołał przekonać swych uczonych adwersarzy...

Thor Heyerdahl otrzymał liczne medale i nagrody. Był doktorem honoris causa 11 uniwersytetów. Popularność, którą zdobył jako pisarz dorównuje niemalże rozgłosowi, który Norweg zdobył w środowisku naukowym za sprawą swoich - często kontrowersyjnych - pomysłów. Stawiane przez niego tezy, popularyzujące teorię dyfuzjonizmu kulturowego,



**Magiczny
Kraków**

podzieliły środowisko naukowe, ale zarazem zachęciły do szczegółowych badań. Inspirując poszukiwania młodych naukowców, Heyerdahl spopularyzował współczesną antropologię. Uparty i nieustraszony w swych poszukiwaniach, pozostał duchowym dziedzicem swoich wielkich przodków - Wikingów.